

Rocznicowe spotkanie kombatantów

Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.xwp.pl;

e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 24 (325) Rok VII 16.06.2011 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538

TBS i czynsze. Ludzie płacą, a jakby byli okradani



JUBILER

skup złota, naprawa,
sprzedaż

NAJMODNIEJSZE WZORY
ŚLUBNYCH
OBRĄCZEK

grawer gratis!

72 - 310 Płoty
ul. Jedności Narodowej 33

tel. 607 687 690



Kto na to pozwolił?



- Wali się ściana budynku gospodarczego na skarpie przy budowanej hali widowiskowo-sportowej!

„Lapidarium”
nad Regą,
czyli wstyd



BETMIX

BETON
TOWAROWY

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD

www.betmix.pl

e-mail: silos51@wp.pl

tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

FACHOWA, RZETELNA OBSŁUGA
KSIĘGOWO-PODATKOWA
ZWRÓĆ SIĘ DO NAS !

Helena, Elżbieta Wnuk, Halina Galus
(BYLI WIELOLETNI PRACOWNICY
KONTROLI URZĘDU SKARBOWEGO)

Nowogard ul. 3 Maja 14
(budynek Banku Spółdzielczego)



91 39 27479

509 530 077

601 766 049

Srebra
Joanny
Przybysz
i Klaudii
Lewandowskiej

Sąd oddalił pozew dyrektor Jolanty Folwarskiej przeciw redaktorowi Wiesławowi Wojciechowi Schmidtowi

Po prawie dwóch latach Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał postanowienie w sprawie o zniesławienie z powództwa cywilnego dyrektor LO im. B. Chrobrego w Gryficach Jolanty Folwarskiej przeciwko redaktorowi naczelnemu Panoramy Gryfickiej Wiesławowi Wojciechowi Schmidtowi. Sąd oddalił pozew Jolanty Folwarskiej. Wyrok nie jest prawomocny.

Przypomnijmy; w sierpniu 2009 roku redaktor naczelny Panoramy Gryfickiej opublikował artykuł „Anatomia kłamstwa”, w którym opisał i ocenił działania i osobę dyrektor LO im. Bolesława Chrobrego w Gryficach Jolanty Folwarskiej. Dyrektor uznała, że tym artykułem autor naruszył jej cześć i dobre imię i skierowała sprawę do sądu, wynajmując do jej prowadzenia szczecińską kancelarię adwokacką. Jej adwokat w pozwie domagał się przeproszenia, ale nie było w nim żądania kary finansowej. Stwierdził, że dobra powódki naruszają stwierdzenia odnoszące się do trzech spraw poruszonych w artykule.

Pierwsze dotyczyło prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. W. W. Schmidt napisał m.in., że „dyrektor dwojga szkół Jolanta Folwarska prowadzi działalność gospodarczą (czego jej robić nie wolno), polegając na udzielaniu korepetycji. Za to w oświadczeniach majątkowych podaje, że nie prowadzi żadnej działalności. Poświadcza nieprawdę? Ależ oczywiście...”

Adwokat sam stwierdza w pozwie: „Na potwierdzenie prawdziwości zarzutów pozwany przed-

stawia reprodukcję dokumentów powódki, w tym zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Burmistrza Gryfic”.

Jak mi powiedziała, już po wyroku, dyrektor Folwarska, zanim została dyrektorem zawiesiła działalność, ale formalnie jej nie wyrejestrowała. Dodała, że czeka na uzasadnienie postanowienia i ma zamiar złożyć apelację.

W tej kwestii pozwany W. W. Schmidt przypomniał, że zgodnie z wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka „*prasa może powoływać się na wiarygodność urzędowych dokumentów bez konieczności dokonywania własnych niezależnych ustaleń, o ile nie ma wyraźnych i uzasadnionych powodów, by wątpić w wartość tych źródeł*”.

Drugim stwierdzeniem naruszającym dobra osobiste dyrektor miało być zasugerowanie, iż dyrektor przyjęła nienależne jej pieniądze, gdy dostała nagrodę dyrektorską po zaledwie kilkunastu dniach urzędowania na tym stanowisku. Autor artykułu napisał: „Już po kilkunastu dniach od rozpoczęcia pracy na stanowisku dyrektora LO (wrzesień 2007) otrzymuje nagrodę za zasługi w dyrektorowaniu za rok... 2006 (sic!)”.

To stwierdzenie także poparte jest dokumentem – pismem potwierdzającym przyznanie dyrektor Folwarskiej takiej nagrody za kierowanie szkołą, po zaledwie niecałych dwóch miesiącach jej dyrektorowania. Objęła stanowisko 1 września 2007 roku, a pismo o przyznaniu nagrody nosi datę 19 października 2007 r. Także w tym przypadku trudno coś zarzucić autorowi, a także samej dyrektor, że nagrodę wzięła. Raczej staroście Kazimierzowi Saciowi i ówczesnemu wicestarście Konstantemu Oświęcimskiemu, których podpisy na piśmie widnieją, że się zwyczajnie wygłupili, a mówiąc poważnie – nadużyli swoich kompetencji wydając pieniądze podatni-

ków na nagrodę za sukcesy w dyrektorowaniu szkołą po - dokładnie - 49 dniach!!!

Za trzecie pomówienie uznano stwierdzenie autora, że „... *korepetycji z polskiego udziela polonistka, która też błędy sady, że hej*”.

Jednak i w tym przypadku pozwany potrafił wskazać takie błędy, choćby popełnione w oświadczeniu majątkowym („*tyś.*” a powinno być *tys.*).

Jak widać Sąd Okręgowy oddalając powództwo uwzględnił przedstawione dowody, a adwokat reprezentujący dyrektor Folwarską nie potrafił ich podważyć. Jeżeli chodzi o krytyczne wypowiedzi autora sąd mógł wziąć pod uwagę orzecznictwo europejskie i przywołaną sentencję wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, która mówi, że „*nie da się zaakceptować sytuacji, w której dziennikarz może formułować krytyczne oceny tylko pod warunkiem, iż wykaże ich prawdziwość*”.

Jak z tej sentencji wynika, granica między zniesławieniem a krytyką jest bardzo cienka, ale też kto inny oprócz dziennikarza ryzykuje w pracy tak dużo, próbując ujawniać nieprawidłowości w życiu publicznym. Jakże często dziennikarze, a także zwykli ludzie stają wobec sytuacji, w której wiedzą, że któraś z osób publicznych popełnia nadużycia, oszukuje, a nie ma na to twardych dowodów. Co wtedy mają zrobić i jak się zachować? To oczywiście dygresja na kanwie tej sentencji, ale jak widać w Europie rozstrzygnięto już ten dylemat na korzyść dobra publicznego i wolności słowa.

Pozostaje przypomnieć słowa obecnego w Gryficach ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego, że wszystkie osoby sprawujące funkcje publiczne, opłacane przez podatników, muszą przede wszystkim być uczciwe, liczy się z krytyką i mieć „grubszą skórę”, a ich działalność musi być przejrzysta.

Kazimierz Rynkiewicz

Głosy czytelników

Co gwiazdka TVN-u i Kuby Wojewódzkiego może mieć wspólnego z Obchodami Dnia Rodziny?

- Pytam, bo jestem zdegustowany zachwykami, jakie wyrażane są w Gryficach, zwłaszcza w starostwie, na temat przyjazdu wielkiej gwiazdy Ady Szulc na obchody Dnia Rodziny w Gryficach. Wszędzie trąbi się, że to gwiazda wylansowana przez Kubę Wojewódzkiego. Czy w starostwie siedzą sami ludzie pozbawieni gustu, że nam rodzicom wciskają jakieś gwiazdki podlotki, wylansowane przez tego pajaca z TVN-u? Jak słyszę Kuba Wojewódzki, to rozglądam się co robią moje dzieci, bo chciałbym je wychować na normalnych ludzi. Nie znam tej gwiazdki, ale jeżeli jest od Wojewódzkiego, to ja na takie obchody Dnia Rodziny nie przyjdę.

Brojce Gryfice Karnice Płoty Rowal Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).
Współpraca:
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

Reklama: (tel. 512 138 349).

Adres redakcji:
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, tel. 91 38 47 153.
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 10202847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Wieści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

VIII sesja Rady Miejskiej w Gryficach

Absolutorium dla burmistrza i przejęcie lokali od PKP

Radni Rady Miejskiej w Gryficach zbiorą się na obradach 22 czerwca, w środę, o godz. 14.00 w sali Urzędu Miejskiego w Gryficach.

Sesję rozpocznie wręczenie Medalu Za Zasługi dla Obronności Kraju. Następnie burmistrz przedstawi sprawozdanie z pracy w okresie między sesjami, a po nim radni będą mogli składać interpelacje i zapytania.

Ważnym dla burmistrza punktem będzie udzielenie mu absolutorium za wykonanie budżetu gminy Gryfice w 2010 roku. Co prawda absolutorium straciło swoje znaczenie po tym, jak zniesiono konsekwencję w postaci utraty stanowiska za jego nieudzielenie, ale rzetelne rozliczenie finansów gminy nadal jest bardzo ważnym zadaniem radnych, jako reprezentantów społeczności gminnej.

Będzie więc wystąpienie burmistrza i przedłożenie sprawozdania z wykonania budżetu, przedstawienie wniosku Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium burmistrzowi, opinia Komisji Budżetu i Finansów, dyskusja, podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu za 2010 r. i na końcu podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium.

W kolejnym punkcie radni rozpatrzą projekty uchwał w sprawach: poboru podatków i opłat lokalnych w drodze inkasa, określenie inkasentów i wysokości wynagrodzenia za inkaso; Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy

w Rodzinie na lata 2011-2013; trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania; nadania statutów przedszkolom Nr 1 i Nr 2 w Gryficach; wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie od ANR nieruchomości położonej w obrębie Wołczyno stanowiącej działkę Nr 58/1; wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie od PKP lokali mieszkalnych położonych w Gryficach przy ul. Wiejskiej 4, w miejscowości Baszewice 1a, 1b i 1c do zasobu mieszkaniowego Gminy oraz prawa użytkownika wieczystego nieruchomości za wygaszenie zobowiązań podatkowych PKP.

Będą jeszcze dwie uchwały o zmianie uchwał dotyczących nadania nazw ulicznym nowo powstałym ulicom w Gryficach i ostatnia w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli.

Sesję zakończą odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych oraz wolne wnioski i zapytania. (r)

Zatrzymani podczas transakcji narkotykowej

Policjanci z Posterunku Policji w Płotach zatrzymali dwóch mężczyzn na gorącym uczynku transakcji narkotykowej. Obaj trafili do policyjnego aresztu.

12 czerwca, około godziny 14.00, uwagę płotowskich policjantów zwrócili dwaj mężczyźni siedzący w zaparkowanym samochodzie osobowym, nerwowo rozglądający się dookoła. Obserwujący ich funkcjonariusze w rękach jednego z nich zauważyli banknot o nominale 50 złotych. W związku z tym postanowili sprawdzić, czy aby nie prowadzą tam jakiegoś przestępczego interesu. Ich przypuszczenia potwierdziły się.

W samochodzie dochodziło właśnie do narkotykowej transakcji. Funkcjonariusze udaremnili sprzedaż środków odurzających i zatrzymali 44-letniego dealera oraz 33-



latka, który próbował nabyć narkotyki. Obaj zatrzymani to mieszkańcy gminy Płoty.

Wkrótce usłyszą zarzuty. 44-latek za handel narkotykami, za który grozi kara do 10 lat więzienia, a 33-latek za posiadanie, za które grozi do 3 lat więzienia. 44-latek znany jest policji jako osoba uprzednio karana za posiadanie narkotyków.

Postępowanie prowadzi PP Płoty. (kp)

Paweł Ługowski w straży miejskiej

(GRYFICE) W Urzędzie Miejskim rozstrzygnięto konkurs na stanowisko aplikanta straży miejskiej. Na to stanowisko został wybrany pan Paweł Ługowski ze Smoleńca.

Było to drugie podejście do wyboru strażnika straży miejskiej. Pierwszy konkurs odbył się w maju, ale wówczas nie wybrano kandydata, chociaż zgłosiło się ich kilku i nawet spełniali wymagania formalne. Jednak, jak podano w uzasadnieniu, nie uzyskali oni „odpowiedniej ilości punktów z testu i rozmowy kwalifikacyjnej”. Ogłoszono więc drugi konkurs i rozstrzygnięto go 10 czerwca. W tym drugim podejściu wybrano pana Pawła Ługowskiego. Jest on sołtysem w Smoleńcu. W wyborach startował z listy PO, ale nie dostał się do Rady Miejskiej. W ogłoszeniu nie podano, ilu było kandydatów i jak rozłożyły się głosy w

komisji. W uzasadnieniu wyboru podano, że Paweł Ługowski „jest osobą bardzo komunikatywną, podczas rozmowy kwalifikacyjnej wykazał się znajomością zagadnień z zakresu ustawy o strażach gminnych oraz ustawy o pracownikach samorządowych uzyskując najwyższą liczbę punktów. Na tej podstawie ustalono, że kandydat posiada najlepsze kwalifikacje do zajmowania przedmiotowego stanowiska”.

Aplikant będzie zatrudniony na rok i w tym czasie będzie przechodził różne szkolenia i zostanie strażnikiem po zdaniu egzaminu. Warto wiedzieć, że w trakcie zatrudnienia strażnik nie ma prawa do strajku, nie może być członkiem partii politycznej i nie może podejmować innego zajęcia zarobkowego, chyba że uzyska osobne imienne pozwolenie na dodatkową pracę od Komendanta SM. (r)

WIOSENNA PROMOCJA !!!

blachodachówka - 22,50 brutto/mkw
dachówka betonowa - 19,50 brutto/mkw

ZAPRASZAMY

KOMPLEKS DACH NOWOGARD
ul. Armii Krajowej 28
tel. 913 926 926
e-mail: biuro@kompleksdach.pl

CENNIK PŁYTY OSB 3

ROGOZINA 7A.
TEL 602-131-760
TEL/FAX 91-38-74-806

Grubość płyty	cena z vat za szt
6 mm	33 zł
8 mm	35,5 zł
10 mm	44,7 zł
12 mm	51,6 zł
15 mm	62,4 zł
18 mm	75,7 zł
22 mm	91,3 zł
25 mm	103,5 zł
Podbitka	30.30 zł/mkw

**Biuro
ogłoszeń
Gazety Gryfickiej
tel. 512 138 349**

Awaria na 3 Maja



Ludzie zauważyli, że nowy asfalt (położony w 2010 r.) unosi się do góry, jakby faluje. Obserwowali, aż zaczął pękać i z dziury wylała woda. Zgłosili awarię w ZGK. Przyjechali, wycieli asfalt, wykopali dół na prawie dwa metry, odnaleźli stary wodociąg, około 70-letni. Założyli opaski i zatrzymali wyciekającą z niego wodę. Teren zabezpieczyli. To było 11 czerwca, a 13 czerwca znowu przyjechali z ZGK, przywieźli żwir i dół zasypali. Inni przyjadą i żwir zaleją asfaltem.

A mogło być inaczej. Mogło być tak, że kolejna modernizacja ul. 3 Maja rozpocznie się od wymiany całego wodociągu, kanalizy burzowej i sanitarnej. Nic z tego nie zrobiono. Ulicę zwężono, chodniki poszerzono, stworzono kilka miejsc parkingowych i zbytecznych zielenców.

Za tydzień, miesiąc, ZGK znowu przyjedzie, by kolejną awarię usunąć, bo tak już będzie i z pięknej ulicy zrobi się szachownica, czyli to co zawsze. M

Z rynny pod deszcz

Wczesną wiosną pisaliśmy o zapadającej się uliczce między Bankiem Spółdzielczym a sklepem sportowym (w starym nazewnictwie sklepie po kolejarzu).

Dziurę zasypano piaskiem, „kocie łby” ułożono. Problem niby rozwiązano. Po ostatniej ulewie okazało się, że woda piasek wymyła, dziura powstała większa i więcej kamieni z ulicy w nią wpadło, okazało się też, że woda zrobiła sobie ujście

dalej i polbruk z chodnika też się zapadł. Oczywiście szkodę szybko naprawiono. Znowu nawieziono żwirek, zasypano kamienie i polbruk ułożono. Spokój do następnych opadów deszczu. I tak będzie trwało, aż wpadną na pomysł, znajdą przyczynę, dlaczego tak, a nie inaczej woda w tym miejscu płynie i szkody robi. A robi, bo po ostatnim remoncie woda opadowa z rynny nie ma połączenia z kanalizacją deszczową. I Tyle. M



Piaskowanie



Oprowdzone roboty na wysepce na jazie zapytaliśmy pana Piotra Kowalczyka, brygadzystę firmy Rusiecki ze Szczecina.

- Jak widać. Naszym zadaniem jest odnowienie murku oporowego, czyli wyburzenie starego, wylanie nowego i na to zamontujemy stare ogrodzenie. Kamienie okalające wysepkę zostaną poddane piaskowaniu i fugowaniu.

Red. - Czy ten cypel z drugiej strony też zostanie poddany takim „zabiegom”?

- Nie! Taki był przetarg. Mój szef wygrał przetarg i prace obejmują tylko tę część, na której pracujemy. Taką mamy dokumentację.

- Jak pan sądzi, czy to, co dzisiaj wyrobicie, nie powinno być zrobione przy remoncie jazu?

- Logicznie rzecz ujmując, mogło tak być, a nawet powinno. Przyczyn, dla których tego nie zrobiono, nie znam. Widocznie zrobienie jazu, to było inne zadanie, a piaskowanie ścian z kamienia, to inne zadanie.

- Czy przepławkę będziecie przebudowywać?

- Nie. O przepławce nic nie wiem. Choć widać, że ktoś kiedyś złą ją zrobił. Jak już mówiłem, tylko tą jedną część będziemy robili, czyli wykonamy nowy murk oporowy, zamontujemy stare ogrodzenie, wypiąskujemy ściany z kamienia i założymy nowe fugi. Termin zakończenia prac przewidziany jest na koniec czerwca.

- Dziękujemy za rozmowę.

To, co robią ludzie z firmy Rusieckiego, to widać, że robią solidnie i fachowo. Dlaczego jednak przetarg nie objął całego cypla czy wysepki? Być może ta część cypla, która nurt rzeki Regi dzieli na kanał ulgi i rzekę czeka na pletwonurka, który stwierdzi, jakie szkody poczyniono przy usuwaniu ścianek wodoszczelinowych przy murze. Czas pokaże, jeśli wcześniej woda całej wyspy nie rozniesie. M

OGŁOSZENIE

URZĄD MIEJSKI w GRYFICACH
ORGANIZUJE W DNIU 01 LIPCA 2011 r.

AKCJĘ WYŁAPYWANIA

BEZPAŃSKICH PSÓW, w GODZINACH 9⁰⁰ - 15⁰⁰

PSY BEZPAŃSKIE TO: poruszające się w miejscach publicznych bez opiekuna, bez kagańca i bez znaczka rejestracyjnego.

AKCJA BĘDZIE PRZEBIEGAĆ NA TERENIE MIASTA GRYFICE.

PROSI SIĘ O ZGŁASZANIE MIEJSC PRZEBYWANIA BEZPAŃSKICH PSÓW NA TEL. 91-38-53241, 91-38-53202, 91-38-53203 LUB OSOBIŚCIE W URZĘDZIE MIEJSKIM, pok. nr 17 i 122.

Wyłapywanie przeprowadzi firma ANIMAL „CONTROL” z POLIC w asyście Straży Miejskiej z Gryfic.

Wyłapane zwierzęta zostaną przewiezione do Schroniska w SOSNOWICACH.

Uprzejmie proszę mieszkańców o pomoc w przeprowadzeniu akcji.

BURMISTRZ ANDRZEJ SZCZYGIEŁ

Kto na to pozwolił?

- Wali się ściana budynku gospodarczego na skarpie przy budowanej hali widowiskowo-sportowej!

Pierwsza myśl - to co dzieje się z kościołem też stojącym na skarpie w pobliżu hali? Strach zawsze ma złe wyobrażenia. Na miejscu okazało się, że skarpa osuwa się, bo w dole pracuje koparka, a robotnicy usiłują stawiać jakiś szalunek pod fundament nowej ściany czy ogrodzenia. Ze skarpy w dół było jakieś 6 metrów. Piach ze skarpy i mur z budynku gospodarczego mógł osunąć się wprost na niczym niezabezpieczonych ludzi.

Wydaje się, że w tym miejscu i o tej porze powinni znaleźć się inspektorzy odpowiedni za bezpieczeństwo pracy, a nie my.

Ale byliśmy. Mieszkańcy posesji przy ul. Nowy Świat również. To oni zapytali: - jaki duren dał zezwolenie na budowę takiego monstrum jak hala między zabytkowym kościołem neogotyckim a budynkiem starej szkoły? Kto i w imię czego pozbawił młodzież z Gimnazjum nr 1 dużego boiska, skazując ich na asfaltowe podwórko, które też ma zostać zamienione na parking? Dlaczego przed rozpoczęciem budowy nie zabezpieczono skarpy murem żelbetonowym?

Z kilku posesji przy ul. Nowy Świat i z samej ulicy wiadomymi sobie strumieniami spływała woda opadowa. Teren, na którym budują halę, zawsze był podmokły. Teraz też spływa w czasie deszczu i po deszczu. Nie mając nigdzie ujścia, zatrzyma się na ścianach hali, co z



kolei będzie powodować rozmiękczenia skarpy, na której stoi staroewangelicki a dzisiaj prawosławny kościół. I przyjdzie dzień, jak w Lanckoronie, że wszystko osunie się w dół. Gdzie był Wojewódzki Konserwator Zabytków? Czy wydał zgodę na budowę hali?

Jeden z mieszkańców ul. Nowy Świat stwierdził, - Nie ma co się martwić na zapas. Jak popłyniemy, to zapłacą odszkodowanie, jak będzie ubezpieczenie od osuwisk.

A tak normalnie, to może ktoś wie, kto będzie to monstrum, już dziś zadłużone, utrzymywał? Kto

zapłaci za prąd, wodę i ogrzewanie? Przecież powstaje kolos nie na możliwości powiatu czy naszej miny.

- No jak to kto? - odpowiada inny mieszkaniec. - Wszyscy zapłacimy, podniosą podatki od nieruchomości, gruntu, a może nawet od powietrza, którym oddychamy. Zapłacimy i utrzymamy, nic o tym nie więdąc.

Dywagacji na temat budowanej hali było wiele, ale niczego nowego nie wnoszących. Pozostało pytanie otwarte - gdzie był Wojewódzki Konserwator Zabytków? A jeśli był na miejscu przed rozpoczęciem budowy, to dlaczego zezwolił na budowę?

Wydaje się, że Gryfice i ich zabytki są obojętne Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków, bo i pozwolił na budowę galerii handlowej w ścisłej zabudowie starego miasta, zezwolił na otynkowanie bram wjazdowych do miasta, co na pewno było skandalem, zezwolił z baszty zrobić punkt widokowy, który stał się gołębnikiem dla dzikich gołębi.

A od zwykłego obywatela i mieszkańca Gryfic wymaga przeprowadzenia badań archeologicznych np. wtedy, gdy na swojej posesji chce zbudować garaż połączony z kanałem na samochód. Nie zezwala na duży teren między ul. Klasztorną a ul. Bracką na budowę parkingu, bo uznał, że teren ten kryje zabytki średniowiecznego miasta, tj.

jakieś mury klasztoru czy czegoś tam. Że tam, robiąc jakieś wykopaliska, natrafiono na jakieś ludzkie kości do dziś niezbadane, bo nikt wyniku badań nie poznał. A mogły być to mogiły z okresu ostatniej wojny. Jakież mury pokrywa ziemia. Nikt tego nie widzi i tylko kilku mieszkańców Gryfic widziało. Ale zezwolenia na budowę czegokolwiek w tym miejscu Wojewódzki Konserwator Zabytków nie wyda zgodnie z twierdzeniem - nie, bo nie. Jeśli jednak w tej ziemi jest coś tak bardzo cennego, to konserwator zabytków powinien zlecić wykonanie odkrywki i udostępnić wszystkim atrakcje tego miejsca. I chociaż tyle miałby zysku właściciel gruntu, że brałby złotówkę za zwiedzanie „labiryntów” średniowiecznej zabudowy miasta tj. jego częściowych fundamentów.

To tyle o Gryficach. W Płotach też szykuje się, za zezwoleniem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, „dewastacja” murów przy Nowym Zamku. Zarząd Powiatu upoważnił już starostę i wicestarostę do przygotowania odpowiednich dokumentów i uzasadnień, by Konserwator zezwolenie na „dewastację” wydał.

Wcześniej pewnie wydał na budowę przystani kajakowej na terenie przyległym do Nowego Zamku. Ale o tym napiszemy, jak inwestycję tj. przystań starosty obejrzymy i sфотографujemy. M



TBS i czynsze. Ludzie płacą, a jakby

- Przy ul. Szewskiej 13 mieszkamy około 10 lat. Już na wejściu musieliśmy sami remontować cały korytarz i mieszkanie. Przez ten czas TBS nie wykonało niczego, a czynsz płacimy normalnie. Zalewa nam komórki na opał na podwórku zbiera się woda i z korytarza robi sobie rzekę i wypływa na ulicę. - mówią mieszkańcy.

- Jak idziemy do TBS po jakąkolwiek pomoc, to mówią, że inwestować tutaj nie będą, bo budynek jest do rozbiórki. Teraz zaczął dach przeciekać. Wszystko spływa po sufitych.

Kiedyś na podwórku była burzówka, bo pod korytarzem idzie rura odpływowa, ale studzienkę zasypali i teraz woda płynie korytarzem i nic jej nie zatrzyma. Pytaliśmy czy nie mogliby nas podłączyć do kanalizacji, która idzie do oczyszczalni. Powiedzieli, że nie, bo deszczówka nie może mieszać się ze ściekami. Po tej ostatniej ulewie mają tu kogoś przysłać. Przyjdą, popatrzą i pójdą, bo przecież nie podejmą trudu odkopania studzienki burzowej. Może oczyszczą odpływ z rynien, rozważali też wyprowadzenie wody

z rynien na podwórko. Wtedy to będzie jeszcze gorzej niż jest.

Ostatnio, jak tak lało, to wszyscy byliśmy w korytarzach i wygarnialiśmy wodę na ulicę, żeby nam mieszkańcy nie pozalewało. I co z tego? Ściany i tak nasiąkły wodą. W mieszkaniach ściany rozlażą się, na korytarzu farba „puchnie”, a my niczego nie możemy doprosić się. Tak samo jest ze śmietnikami i ze wszystkim. Postawili dwa małe pojemniki na odpady i uważają, że to powinno wystarczyć. Nie wystarcza, bo już w niedzielę rano jest pełno śmieci obok pojemników, bo niby gdzie mamy je wyrzucać? Do Regi? Był duży pojemnik, to zabrali, bo uznali, że za duży na nasze rodziny. Teraz, jak zabierają śmieci, to to co leży na ziemi już nie zabierają i śmieci fruwają, gdzie chcą. Mieszkamy w pobliżu Urzędu Miasta i szkoda, że tam nasze śmieci nie trafiają, może by coś się zmieniło.

Ogólnie, to jedna wielka tragedia. Za mieszkanie w tym roku już trzy razy podnosili czynsz. Moja mama mieszka w osiedlu. Ma dwa pokoje, kuchnię, łazienkę i c.o. i płaci 400 zł, a my tutaj płacimy 550 zł i nic nie robią.

W lutym, w kwietniu i w maju podnosili opłaty. Przecież jest jakiś fundusz remontowy w tych opłatach, a nic nie robią.

Ciężko się mieszka. W zeszłym roku składaliśmy podanie o papę, bo powiedzieli, że nie mają ludzi, to chcieliśmy na dach komórki sami położyć papę. Do tej pory nie ma odpowiedzi. W TBS ignorują wszystkich, którzy nie mają tzw.

pleców i portfeli zasobnych w gotówkę. Byłam u prezesa z teściową, bo rynna jest zepsuta i załało jej sufit, bo powiedział, że on woli naprawić rynnę, niż inwestować w komórki. Że na to pieniędzy nie ma i co mam zrobić, kiedy zalewa mi opał, rowery itd.? To powiedział, że mąż może sobie sam naprawić. Oczywiście, że może, ale wtedy niech obniżą czynsz o tę kwotę tj. robocizną i materiał.

Złożyłam podanie o wymianie



okien, bo ja tu mieszkam od urodzenia, tj. 30 lat - mówi druga kobieta - i jak pamiętam, to te okna sami żeśmy malowali, kitowali itd. W tej chwili nie robię już nic, bo już ręce opadają. Przyszła jakaś pani i stwierdziła, że mam okna super zdrowe, tylko mam sobie je okitować. A tu zimą, nie dość, że oklejamy je okleiną, to jeszcze ręczniki kładę na parapety, bo firanki, jak flagi na maszcie poruszają się. Ale ona stwierdziła, że okna są podwójne i super zdrowe. W mieszkaniu przeprowadziliśmy kapitalny remont, bo tynk odpadał i sufit walił się. To za co my płacimy ten czynsz? Żeby mogli spokojnie siedzieć za biurkami z wysoką pensją co miesiąc? Przepraszam, wylali posadzkę w kuchni, po roku chodzenia do nich wymienili mi drzwi wejściowe i wymienili może okno w kuchni. Prezes co prawda powiedział, że bym zbierała rachunki, to mi odliczą z czynszu. W końcu z rachunkami poszłam do niego. I mówi mi: „no tak, ściany wymagały remontu, ale pani sobie pomalowała je tak, jak pani chciała”. No śmieszne. Przecież musiałam je jakoś pomalować. Nie zwrócili mi za całość rachunków, tylko po połowie, a powinni za całość.

Na co czekamy teraz? Na uporządkowanie podwórka. Tu miesz-

kają cztery rodziny. Uporządkowanie wywózki śmieci i zrobienie czegoś z wodą opadową. Nie wiemy co? Może pokopać rowy odprowadzające wprost na ulicę, żeby historii z podtopieniami nie powtórzyły się. Ci, co mieszkają na piętrze, to wszystko mają w nosie, bo ich nic nie zaleje, ale my na parterze mamy problem. W kuchni od podłogi do góry mamy cały róg czarny, bo ta woda wsiąka w narożnik budynku i wszystko idzie po ścianach do mieszkania. Głupiego robota. Niedawno był remont, a już trzeba ściany malować. Przy podłodze tynk cały odchodzi. Zresztą tutaj jest niepotrzebna ulewa i rzeka w korytarzu. Wystarczy, że mały deszcz spadnie, to korytarze są wilgotne i to wszystko rozlaży się po mieszkaniach.

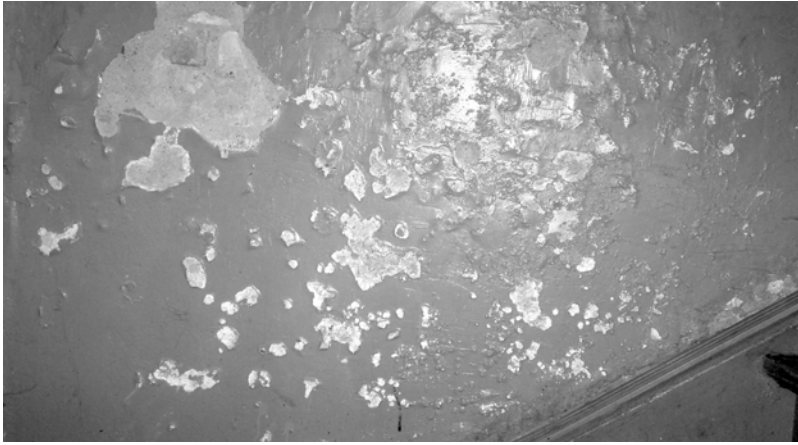
- U nas - mówi mieszkanka drugiego mieszkania - pod parapetami tynk odpada. Okna nie wiadomo jak myć, bo strach, że wypadną. Byli tutaj i stwierdzili, że komin jest do remontu. Przyszli coś tam od wewnątrz zrobili, ale na dachu nic nie poprawili. Czekają aż komuś na głowę poleci i wtedy my będziemy winni, że nic nie zrobiliśmy.

Ja swoje okna mogłabym sama wymienić, ale jak później prezes zwróci mi połowę kosztów, to ja dziękuję. To wszystko jest chore. I



Prezes TBS Tadeusz Wierzchowski podał w oświadczeniu majątkowym, że w 2010 roku zarobił 164.127 zł. Miesięcznie daje to kwotę 13.666 zł.

byli okradani



Ogólnie, to jedna wielka tragedia. Za mieszkanie w tym roku już trzy razy podnosili czynsz. Moja mama mieszka w osiedlu. Ma dwa pokoje, kuchnię, łazienkę i c.o. i płaci 400 zł, a my tutaj płacimy 550 zł i nic nie robią.

tylę. Opowiadają, że nasze budynki są do wyburzenia, że najpierw wysiedlą ludzi przy Kamiennej Bramie, a później nas. Jednocześnie mówią, że nie mają mieszkań zastępczych, że jak jakieś są, to tylko wtedy, kiedy ktoś wyjedzie albo „wyprowadzi się” na cmentarz. Ja nie wiem czy budynki przy Kamiennej Bramie są w gorszym stanie, niż nasz. Ale tamte są przy głównej ulicy, a my na uboczu. To najpierw z tamtymi coś trzeba zrobić, a później – my. Tylko kiedy? Z tego, co mówią, to TBS do 2015 r. niczego nie będzie budować, bo nie ma pieniędzy.

Prezes tłumaczył mi, ile musiał wydać pieniędzy na rozbiórkę jakiegoś domu, a co mnie to interesuje? Mnie interesuje to, że płacę czynsz, a w zamian nie mam nic. Nawet właściwego odprowadzenia wody deszczowej z rynien. Wydaje mi się, że mamy prawo do godnego mieszkania, bo luksusów nikt nie wymaga.

W tym drugim korytarzu też sami robili wszystko za własne pieniądze i co z tego, jak wilgoć wszyst-

ko niszczy? W mieszkaniu dziura w ścianie, same ściany popękane wzdłuż. Ostatnio, jak myłam okno w mieszkaniu teściowej, to futryna została mi w ręku. Przyszła jakaś pani z TBS-u i stwierdziła, że okna są w porządku i nie wymagają remontu. Adziury w ścianie to powinniśmy wyremontować sami we własnym zakresie. A czynsz? To niby co? I za co? My nie śpimy na pieniądzach ani nie gramy w toto licząc na miliony. Żeby chociaż obiecali, że uwzględnią w obniżeniu czynszu, ale nie. Mamy sobie remontować sami. Nawet głupiej farby na malowanie korytarza nie dostaliśmy. Jak się wprowadziliśmy 10 lat temu, to remont korytarza łącznie ze zbijaniem tynku zrobiliśmy na własny koszt. I co z tego? Wilgoć wchodzi z podwórka, wystarczy odrobina deszczu.

- Co to za studzienki na podwórku? – pytamy.

- Z licznikami na wodę. Zalane wodą bez szans na jakikolwiek oczyszczenie.

- Jak byliśmy podłączeni do głównego wodomierza, to za rok, na trzy osoby, musiałam dopłacić 350 zł. Założyłam swój wodomierz i teraz na cztery osoby, bo przyszło na świat dziecko, mam za wodę za pół roku zwrotu 300 zł. To jak spisywali ten licznik główny? Na pałę? Żeby wyciągnąć od nas pieniądze?

Reasumując: mieszkanki z ul. Szewskiej oczekują: wymiany okien, papy na dachy komórek, naprawy kominów, uregulowania odpływu wody z podwórka tak, aby korytarzami nie płynęła rzeka, dodatkowych pojemników na odpady komunalne. M



Myślę sobie!

Trochę na tym świecie już żyję i niejedną ulicę w Gryficach pamiętam. Ale nigdy nie było tak, jak to się stało 7 czerwca o godzinie 17. To prawda, solidnie lało.

Woda płynęła ulicą Mickiewicza na ul. 3 Maja, studzienki może i tam są na Mickiewicza, wody jednak nie przyjmowały, podobnie na 3 Maja. Jedyna studzienka, która zbierała wodę, to ta przy wjeździe na parking przy Biedronce. Ale ile wody może przyjąć jedna czynna studzienka? No, nie wiele! Reszta wody lała się na posesję za Biedronką. Co się dziwić, po ostatniej przebudowie ul. 3 Maja chodniki podniesiono do góry. W jakiś sposób musieli uzasadnić przebudowę ulicy. Wjazdy i zjazdy na posesję wykończono tak, że stały się otwartym korytem dla nadmiaru wody na ulicy.

W trakcie modernizacji chodnika zapytałam wykonawcę, czy wie, że to, co robi, spowoduje zalewanie ogrodów i domów. Odpowiedział, że wie o tym, ale on realizuje tylko projekt. Swoją pracę wykonuje zgodnie z projektem i nic tu z jego sądów czy osądów. Tak mówił jeden z mieszkańców ul. 3 Maja.

- Mówią - dodaje - że na takie naprawdę nie ma mądrych, że Gryfice to jeszcze nie Sandomierz. Mają rację. Ale na modernizacji ulic Gryfice straciły. Tutaj na 3 Maja woda spływała z chodników na ulicę, te-

raz jest odwrotnie, woda spływa na posesję. To błąd w projekcie. Poza tym czy studzienki zostały prawidłowo podłączone do starych poniemieckich burzówek? Murowanych burzówek. Tu pod tym chodnikiem jest taka burzówka. Jesteśmy tutaj 66 lat, czy ktoś widział, żeby w centrum miasta u zbiegu ulicy Brackiej i Niepodległości było jezioro wody? Tam nigdy nie było wody, spływała studzienkami, a po remoncie ile tych studzienek jest? Co, myśleli, że wsiąknie woda w bruk? Spartaczyli ulicę, jak wszystko, do czego się wezmą. Myślę sobie, że spartaczyli, wydali kupę pieniędzy i ludzi narazili na koszty. Bo nawet nie wiem, czy moje ubezpieczenie obejmuje coś takiego jak podtopienia. Astraty są widoczne, jeśli nie na zewnątrz, to wewnątrz. Trzeba wszystko zrywać z podłóg, tynk zbijać ze ścian. Szlam wynoszony był wiadrami.

Można mówić, że Gryfice to nie Sandomierz, ale jak ponosi się straty przez czyjąś głupotę, to jednakowo boli, niezależnie od tego, gdzie się mieszka. Dzisiaj niech starosta i ta cała „świata”, z jaką maszerowała ulicą, by ją otworzyć, niech pomyśli co zrobić, by nas uchronić przed kolejnymi podtopieniami. Myślę nie tylko o mieszkańcach ul. 3 Maja, ale i o ul. Niepodległości oraz ul. Wałowej.

Do wyborów parlamentarnych mają jeszcze parę miesięcy. Może ci z Platformy Obywatelskiej pomogą mu (staroście) zdobyć kolejne fundusze na kolejną przebudowę ulic, jak to uczynili w 2010 roku. MJ



„Lapidarium” nad Regą, czyli wstyd

Jesienią 2010 r. po tzw. pracach wzmacniających brzeg Regi, a polegających na zdarceniu darni, zostały odsłonięte nagrobki z niemieckiego cmentarza w Gryficach.

Zostały przywiezione na umocnienie brzegu rzeki w latach 60. minionego wieku. Cmentarz niemiecki podlegał sukcesywnej likwidacji, by znaleźć miejsce pochówku dla osiedleńców i ich potomków. Nie czas, by na ten temat prowadzić historyczne rozważania.

Faktem jest, że od lat 70. płyty nagrobne woda odsłaniała i z wody były usuwane. Nie wiadomo gdzie, ale były zabierane. Kiedy jesienią zostały odsłonięte następne, zgłosiliśmy w Urzędzie Miejskim.

Obiecano problem rozwiązać. Przeszła zima, z wiosną płyty nadal leżały nad brzegiem Regi. Zgłosiliśmy to ponownie. Obiecano solennie, że już, i to szybko, płyty znajdą swoje miejsce w gryfickim lapidarium tj. w kaplicy św. Jerzego na starym cmentarzu komunalnym.

Brzeg Regi ponownie remontowano i nawieziono ziemię, trelinką „umocniono” brzeg. W czerwcu br. lunęło solidnie z nieba, rozmyło nawiezioną ziemię, a płyta nagrobna znowu się odsłoniła. Zgłosiliśmy. Znowu obiecanki. I dalej nic. 13 czerwca zaprzyjaźniony z naszą re-

dakcją i zwany przez nas „Sokolim Okiem” uczeń klasy V SP 3 Wojtek Flaga poinformował, że nad Regą powstaje lapidarium, bo płytę nagrobną postawił ktoś do pionu. Sprawdziliśmy. Dowód na zdjęciu. Płyta stoi nad Regą. Pozostaje pytanie – kto ją postawił do pionu? Polak czy Niemiec będący z wizytą w Gryficach. Wstydu nie macie panie i panowie z Urzędu Miejskiego i ZGK. Byliście niejednokrotnie informowani. Teraz informujemy publicznie. Płyty nagrobne są widoczne nad Regą. Publicznie też zwracamy się z prośbą do Przewodniczącej Rady Powiatu Renaty Teresy Korek, która w Trzebiatowie przy jednym z kościołów stworzyła lapidarium, by sprawą płyt nagrobnych, leżących nad Regą, zajęła się i przetransportowała je do trzebiatowskiego lapidarium. Bo jak widać w Gryficach nie bardzo wiedzą co z nimi zrobić albo zapomnieli, że jakiś szacunek nekropoliom się należy.

Urzędnikom z Gryfic powiemy tylko – nie ośmieszajcie nas, bo do LO Chrobry przyjeżdża młodzież z różnych stron świata i Gryfice nie odwiedzają jedynie byli mieszkańcy Gryfic, których taki widok nad Regą na pewno szokuje. Dla innych nacji raczej nie bardzo zrozumiały, ale w odbiorze niewątpliwie negatywny. M



Zbiór jagód!

Szansa na dobre zarobki!

Na skutek zmian zasad pracy w Szwecji zwolnionych z własnej odpowiedzialności są m.in. licznego napływu zbieraczy spodu (SE).

Dzięki temu więcej Polaków ma możliwość przyjechać do Szwecji zbierać owoce leśne.

Mamy Ci pomóc w załatwieniu podróży i zakwaterowania.

Jesteś bezrobotny? Masz urlop? Daj znać!

W celu uzyskania pełnej informacji - zadzwoń!

89 - 650 60 07

www.berries.se

Uliczny dziwoląg

Zwężenie ul. Niepodległości przez zamontowanie na niej wyspek z nakazem ruchu, tuż na wprost kościoła, skutkuje tym, że samochody osobowe, ale i dostawcze, naruszają ciąg pieszy przy kościele p.w. WNMP.

Chodnika w tym miejscu nie ma, ciąg dla pieszych był zaznaczony białymi ukośnymi liniami, wtedy, kiedy jeszcze w Zarządzie Dróg Powiatowych nikt nie wpadł na pomysł zwężania centralnej ulicy w

Gryficach przez jakieś wysepki.

Dzisiaj przechodzień nie wie, jak daleko sięga przejście dla pieszych, ani kierowca nie wie, jak daleko może zjechać w stronę wejścia do kościoła, by wyrobić się na zakręcie.

Może tak ktoś w ZDP pomyśli, przyniesie trochę białej farby i pomaluje kostkę brukową na białą, by pieszy wiedział, jak w tym miejscu może przejść, a kierowca przejechać. Myślenie nie boli. M



Czysta rzeka!



Kiedyś opowiadano, że Rega to bardzo czysta rzeka, bo „zamieszkują” w niej raki.

Później twierdzono, że rzeka została zanieczyszczona ściekami i

jest brudna. Nic bardziej mylnego, raki są w niej nadal, o czym niedowiarkom z przyjemnością donosimy. Na zdjęciu raczek wyłowiony z Regi 11 czerwca br. M

Finale konkursu ortograficznego

W Szkole Podstawowej w Dargosławiu odbył się Szkolny Konkurs Ortograficzny.

Celem konkursu było sprawdzenie znajomości zasad ortograficznych oraz umiejętności ich stosowania w piśmie. Do rywalizacji przystąpiło 20 uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej. Jury po sprawdzeniu dyktanda ustaliło następującą kolejność miejsc:

I miejsce - Aleksandra Rogalska, kl. VI

II miejsce - Ryszard Ruciński, kl. IV

III miejsce - Karolina Pieczeniuk, kl. V.

Mistrzowie w nagrodę otrzymali pamiątkowe dyplomy, a także piękne nagrody książkowe,

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy, a pozostałym uczestnikom życzymy powodzenia w przyszłorocznym konkursie!

Dorota Klim

Biuro ogłoszeń
Gazety Gryfickiej
tel. 512 138 349




Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Stowarzyszenie Instytut Rozwoju Regionalnego realizuje projekt:
Skuteczny samorząd - usprawnienie działania 10 gmin z terenu województwa zachodniopomorskiego

CZAS REALIZACJI: MARZEC 2011 – SIERPIEŃ 2013

GMINY UCZESTNICZĄCE W PROJEKCIE
Brojce, Chojna, Golczewo, Gryfice, Połczyn-Zdrój,
Pyrzyce, Recz, Stepnica, Świerzno, Złocieniec

CEL GŁÓWNY PROJEKTU
usprawnienie działalności 10 gmin z terenu województwa zachodniopomorskiego.

REZULTATY PROJEKTU

- wdrożenie Systemu Zarządzania Jakością ISO 9001 w każdej z 10 gmin uczestniczących w projekcie
- wdrożenie i usprawnienie procedury konsultacji społecznych i wzrost liczby konsultacji w sprawach ważnych dla gminy
- przyjęcie/aktualizacja kodeksu etycznego pracowników urzędu gminy oraz wdrożenie procedur postępowania w przypadku jego naruszenia
- wdrożenie/usprawnienie procedury i wzrost liczby zadań publicznych realizowanych przez organizacje pozarządowe działające na terenie gminy

Więcej informacji o projekcie:





Rocznicowe spotkanie kombatantów

Powiatowa Społeczna Rada Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych w Gryficach 10 czerwca br. zorganizowała spotkanie z okazji 66 Rocznic Zakończenia II Wojny Światowej.

Wśród zaproszonych gości byli

m.in. starosta Kazimierz Sać i w imieniu burmistrza Gryfic sekretarz Gminy Wanda Piwoni, chór Viola, przedstawiciele szkół podstawowych powiatu m.in. Karnici Brojce.

Płk. w st. sp. Bernard Byczkiewicz, przew. Powiatowej Rady Kombatantów, z właściwą sobie swobodą powitał przybyłych i



wspominał czas zakończenia II wojny światowej. Starosta życzył kombatantom zdrowia na dalsze lata i nauczania patriotyzmu kolejnych pokoleń. Później przyszedł czas na wręczenie dyplomów z podziękowaniem za współpracę ze Związkiem Kombatantów i Byłych Więź-

niów Politycznych w Gryficach. Dyplomów było bardzo dużo. A nam przyszło na myśl, że jest to ostatnie tego typu spotkanie. Przykre wrażenie. Czas jednak jest nieubłagany i coraz mniej wśród nas tych, którzy walczyli o Polskę w latach 1939-1945. I później. M

Powiatowa modernizacja



Zarząd Dróg Powiatowych, a właściwie Starostwo Powiatowe, przystąpił do modernizacji dróg powiatowych - Jana Dąbskiego i ul. Sportowej. Na J. Dąbskiego prace rozpoczęto od zerwania koparką chodnika położonego około 2005 r. z polbruku (gatunek I) i krawężników. Koszt chodnika wyniósł około 700 tys. zł. Tak twierdzą mieszkańcy tych ulic, zdenerwowani nisz-

czaniem czegoś, co było zrobione z myślą o przebudowie ulicy tj. podwyższone krawężniki i gatunkowo dobry polbruk.

Teraz wszystko zniszczono, wyciągano z ziemi koparką i ładowano na przyczepy. Do nowej inwestycji Gmina Gryfice na podstawie uchwały Rady Miejskiej dołożyła 500 tys. zł na budowę instalacji sanitarnej. M



Czerwona torebka

Po pożarze zakładów WORO-NA śladu już nie ma, rozbiórka praktycznie zakończona, wywożony jest gruz.

Jeszcze trochę, a rozpocznie się

budowa pasażu handlowego „Czerwona torebka”.

Ciekawe czy przy tej okazji na ul. J. Dąbskiego powstaną parkingi, tak, jak powstały na ul. Brackiej. M



Zawieszane kursy kolejki wąskotorowej

Miłośników „ciuchci retro” zawiadamiamy, iż w sezonie letnim całkowicie zostały zawieszane kursy kolei wąskotorowej.

Powód? Rewitalizacja. Gmina Rewal otrzymała 8 milionów zł na

przeprowadzanie rewitalizacji szlaku i remontów dworców kolejowych. Jak się ma do dyspozycji miliony, to nie wypada myśleć o „grajcarach”, które inkasowano za bilety od podróżnych. M

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam lub zamienię w Łobzie mieszkanie 2 pokojowe 54 mkw. na kawalerkę. Tel. 796 389 600

Sprzedam mieszkanie w Karwowie 2 pokoje, kuchnia, garaż. Tel. 914 220 607

Sprzedam w Łobzie mieszkanie 4 pokojowe na ul. Orzeszkowej 4. Duży balkon, przestronna piwnica, bezkonfliktowe sąsiedztwo. Tel. 91 397 5637, 692 070 387

Sprzedam: 3-pokojowe mieszkanie własnościowe, bezczynszowe, na parterze domu dwurodzinnego, przy ul. M. Konopnickiej. Pow. 61 mkw., duża piwnica, ogród, pom. gospodarcze, gaz, okna PCV, panele. Cena 205 tys. Tel. 508 263 111.

Resko - sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 93 mkw., działka 831 mkw., cena 134.000 zł. Tel. 888 169 572

Na sprzedaż: Dobra, pow. łobeski. Mieszkanie pow. 46,68 mkw., parter w budynku dwurodzinnym, 3 pokoje, łazienka, kuchnia, piwnica pow. 8,67 mkw., własne co plus kominek. Mieszkanie zadbane, wszystko odnowione. Ogródek przydomowy 80 mkw. Centrum miasta. Cena 102 tys. zł. Więcej informacji tel. 662137198.

USŁUGI

Powiat łobeski

Pracowałeś/Pracujesz za granicą??!! Odzyskamy twój podatek. (Holandia, Dania, Norwegia, Niemcy, Szwecja, Irlandia, Wlk.Brytania) Zasiłki rodzinne. Firma TAX-PRO, ul.Orzeszkowej 6A, 73-150 Łobez, Telefon: 511 99 22 70.

Studnie wiercone (do 20 m). Koszt z rurami i filtrami 250,- zł brutto / za 1 mb. Do końca czerwca bieżącego roku. Tel. 501 546 814

Usługi hydrauliczne. Tel. 600 382 214, 91397 9109

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Podnajmę lokal użytkowy w Łobzie okolice centrum. Tel 505 184 497

Dorowo gm. Resko. Dom w zabudowie bliźniaczej, ogród, sad, cena 150 tys. zł. Tel. 600 265 547

Zajezierze działka budowlana uzbrojona, pow. 2129 mkw., cena 80 tys. zł. Tel. 600 265 547

Sprzedam dom o pow. 150 mkw. plus pom. gosp. o pow. 70 mkw. w Pusiniowie gm. Łobez. Działka siedliskowa 0,14 ha, w sąsiedztwie las, rzeka. Cena 350 tys. zł do negocjacji. Tel. 91 397 3398, 665 373 398.

Pilnie sprzedam w Dobrej k. Nowogardu 1/2 domu o pow. 100 mkw. i garaż 42 mkw., powierzchnia działki 750 mkw. Tel. 668 431 301

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700m2 - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

Powiat drawski

Sprzedam dom 126 mkw. z dużym ogrodem w Drawsku Pom. Tel. 607 798 595.

Powiat świdwiński

Połczyn Zdrój - hala o powierzchni 1000 mkw możliwość wdzierzawienia lub sprzedaż. Tel 694 821 461

Działka Połczyn Zdrój, 1086 mkw. Tel. 600 565 719

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Plantacja borówki amerykańskiej w Siwkowicach zatrudni zbieraczy w lipcu - sierpniu. Tel. 515 144 186

Powiat gryficki

Sprzedam kamienie fundamentowe. Tel. 503 680 443.

Sprzedam rower elektryczny nowy. Tel. 798 654 602, 91 384 2775

Sprzedam regały sklepowe i ladę chłodniczą. Cena do uzgodnienia. Tel. 663 983 782

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, MONTAŻ - DOWÓZ GRATIS. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAŁ PRZECHLEWO. U nas najtaniej.

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

PRACA

Powiat łobeski

Praca przedstawiciel finansowy dla osób z terenu Łobza i Węgorzyna. Zarobki ok. 250 zł w tygodniu, 3 godziny pracy dziennie. Tel. 608 660 180

Region

Zatrudnię kierowcę kat. C+E, PL - UE, kontakt Rafał 607 790 680

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam Fiata 126p. Tel 724 915 868

Kupię zarejestrowaną przyczepkę samochodową. Tel. 603 720 382

ROLNICTWO

Młode kury nioski 20-tygodniowe, początek nośności. Gosp. drobiarskie, Żabowo 13, tel. 91-39-10-666.

Bohnhorst InterHANDEL

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!
Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

Zlecając ogłoszenie drobne do Gazety Gryfickiej

ukaze się ono w tej samej cenie także w innych gazetach: Tygodniku Łobeskim, Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - sprawdź. Gryfice, ul. Wałowa 8/7 Tel. 694-664-745



MK KWADRAT
NIERUCHOMOŚCI

W TYM TYGODNIU POLECAMY

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Okazja Resko - 1 Pokój, Pow. 31,15 mkw - Cena 45 000 Zł

Łobez ul. Obrońców Stalimieru 1/7 - 3 Pokoje, Pow. 53,37 mkw

Łobez - 2 Pokoje, Pow. 55,59 mkw

Łobez - 2 Pokoje, Pow. 42,8 mkw

Łobez - 4 Pokoje, Pow. 67,7 mkw

Łobez - 4 Pokoje, Pow. 56 mkw

Łobez - 3 Pokoje, Pow. 57,8 mkw

Łobez - 3 Pokoje, Pow. 58,5 mkw

Łobez - 3 Pokoje, Pow. 57,85 mkw

Łobez (Okolice) - 3 Pokoje, Pow. 111,6 mkw

Resko - 2 Pokoje, Pow. 46 mkw

Resko - 3 Pokoje, Pow. 59,40 mkw

Resko - Dwa Mieszkania Cena Jednego, 4 Pokoje, Pow. 54 mkw

Nowogard - 1,2,3 Pokoje, Stan Deweloperski

Świdwin - 4 Pokoje, Pow. 100 mkw

Redlitz - 2 Pokoje, Pow. 40,5 MKW

Węgorzyno - 2 Pokoje, 46 mkw

Węgorzyno - 3 Pokoje, 63 mkw

Radowo Małe - 4 Pokoje, Pow. 80 mkw

Radowo Małe - 4 Pokoje, Pow. 80 mkw

Radowo Małe - 3 Pokoje, Pow. 67,8 mkw

Radowo Małe - 3 Pokoje, Pow. 67,9 mkw

Dobra (Okolice) - 3 Pokoje, Pow. 67,9 mkw

Chocimiel - 2 Pokoje, Pow. 58,9 mkw

DOMY NA SPRZEDAŻ

Łobez Ul. Niepodległości 64/1 - Parter Domu, 3 pok., Pow. 136 mkw, Działka 1421 MKW - Cena 300 000 Zł

Łobez - Okolice, 3 Pokoje, Pow. 70m?, Działka 1ha - Cena 195 000 Zł

Łobez - Stan Surowy Zamknięty, 5 Pokoi, Pow. 144,81 mkw - Cena 288 000 Zł

Łobez - Pietro Domu, 2 Pokoje, Pow. 82m?, Działka 114 mkw - Cena 195 000 Zł

Łobez - 5 Pokoi, Pow. 96m?, Działka 554 mkw - Cena 450 000 Zł

Świdwin - Kamienica Do Remontu - Centrum Miasta, Pow. 500 mkw - Cena 309 000 Zł

Świdwin - Do Wykończenia, 3 Pokoje + Salon, Pow. 158 mkw, Działka 1000 mkw - Cena 460 000 Zł

Świdwin (Okolice) - Stan Surowy Otwarty, Pow. 128 mkw, Działka 1500 mkw - Cena 175 000 Zł

Świdwin (Okolice) - Dom Wolno Stojący O Pow. 184 mkw, Działka 2400 MKW - Cena 185 000 Zł

Węgorzyno (Okolice) - Do Remontu Kapitałnego, Pow.150 mkw, Działka 3300 mkw - Cena 70 000

Resko - Parter Domu, 3 Pokoje, Pow. 93 mkw, Działka 835 mkw - Cena 139 000 Zł

Resko (Okolice) - Stan Surowy Otwarty, 5 Pokoi, Pow 439m?, Działka 2000 mkw - Cena 320 000 Zł

Resko (Okolice) - 4 Pokoje, Pow 180 mkw, Działka 5639 mkw - Cena 405 000 Zł

Dobra - 5 Pokoi, Pow. 100m?, Działka 733 mkw - Cena 239 000 Zł

- Cena 190.000 Zł

- Cena 115.000 Zł

- Cena 120.000 Zł

- Cena 163.000 Zł

- Cena 154.000 Zł

- Cena 175.000 Zł

- Cena 165.000 Zł

- Cena 139.000 Zł

- Cena 150.000 Zł

- Cena 95.000 Zł Nowa Cena!!!

- Cena 189.000 Zł

- Cena 150.000 Zł

- Cena 3024 Zł/ mkw Brutto

- Cena 290.000 Zł

- Cena 80.000 Zł

- Cena 129.000 Zł

- Cena 143.000 Zł

- Cena 175.000 Zł

- Cena 105.000 Zł

- Cena 185.000 Zł

- Cena 180.000 Zł

- Cena 89.900 Zł

- Cena 154.500 Zł

- Cena 300 000 Zł

- Cena 195 000 Zł

- Cena 288 000 Zł

- Cena 195 000 Zł

- Cena 450 000 Zł

- Cena 309 000 Zł

- Cena 460 000 Zł

- Cena 175 000 Zł

- Cena 185 000 Zł

- Cena 70 000

- Cena 139 000 Zł

- Cena 320 000 Zł

- Cena 405 000 Zł

- Cena 239 000 Zł

Wyniki i tabele

III liga

Rega Trzebiatów przegrała na własnym boisku z Dębem Dębno 0:2. W sobotę, 18 czerwca, o godz. 17.30 Rega Trzebiatów wyjedzie na mecz do Kołobrzegu z miejscową Kotwicą, która zajmuje obecnie 6 miejsce w tabeli.

V liga

Wyniki 29 kolejki: Arkonia Szczecin - Stal Szczecin 0:0, Stal Lipiany - Kłos Pełczyce 2:1, Sparta Gryfice - Unia Dolice 1:2, Sokół Pyrzyce - Polonia Płoty 3:1, Zorza Dobrzany - Świt Skolwin 2:0, Osadnik Myślibórz - Masovia Maszewo 0:0, Orzeł Trzcińsko-Zdrój - Pomorzanie Nowogard 3:1, Pogoń II Szczecin - Sęp Brzesko 1:1.

1. Pogoń II Szczecin	69 126:24
2. Stal Szczecin	67 101:32
3. Arkonia Szczecin	58 61:36
4. Zorza Dobrzany	58 60:35
5. Świt Skolwin	52 65:36
6. Masovia Maszewo	41 51:59
7. Stal Lipiany	40 55:62
8. Polonia Płoty	37 56:79
9. Unia Dolice	37 46:51
10. Kłos Pełczyce	36 41:31
11. Sokół Pyrzyce	34 32:61
12. Osadnik Myślibórz	27 32:71
13. Sęp Brzesko	27 42:67
14. Orzeł Trzcińsko-Zd.	26 45:91
15. Pomorzanie Now.	22 28:56
16. Sparta Gryfice	20 40:90

Klasa okręgowa

29 kolejka:
Światowid Łobez - Jeziorak Szczecin 2:0, Flota II Świnoujście - Dąbrowia Stara Dąbrowa 3:0, Ehrle Dobra Szczecińska - Kasta Szczecin-Majowe 5:3, Promień Mosty - Korona Stuchowo 8:3, Wicher Brojce - GKS Mierzyn 1:1, Ina Ińsko - Chemik II Police 1:1, Orzeł Łoźnica - Błękitni II Stargard 1:2, Sparta Węgorzyno pauzowała.

1. Ehrle Dobra Szcz.	64 75:26
2. Światowid Łobez	56 66:35
3. Jeziorak Szczecin	55 63:30
4. Błękitni II Stargard	50 67:53
5. Ina Ińsko	47 51:33
6. Wicher Brojce	42 63:66
7. Promień Mosty	42 67:58
8. Kasta Szczecin	41 66:50
9. GKS Mierzyn	40 48:45
10. Sparta Węgorzyno	40 46:49
11. Flota II Świnoujście	40 49:59
12. Chemik II Police	37 53:58
13. Orzeł Łoźnica	35 48:57
14. Korona Stuchowo	30 39:66
15. Dąbrowia Stara Dąb.	10 27:98
16. Rega II Trzebiatów	0 27:72

Klasa A gr. 1

21 kolejka:
Błękitni Trzygłów - Sowanica Sowno 1:1, Pionier Żarnowo - Jantar

Final Wojewódzkiej Gimnazjady w Lekkiej Atletyce

Srebra Joanny Przybysz i Klaudii Lewandowskiej

W Białogardzie na odrestaurowanym stadionie „Iskry”, gdzie została położona dla lekkoatletów nowa wykładzina „mondo”, odbył się 8 czerwca finał wojewódzkiej gimnazjady w lekkiej atletyce. Z powodzeniem startowali w niej zawodnicy z Gryfic.

Obiekt białogardzki cieszący się w kraju popularnością, gdyż osiąga się tutaj bardzo wiele wyników kwalifikujących do mistrzostw świata, Europy czy kraju, odwdziaczył się również i startującej młodzieży z województwa zachodniopomorskiego. Podczas zawodów ustanowiono nowe rekordy gimnazjady, jak i rekordy klubów, a najwięcej ustanowiono tzw. życiówek. Rekord gimnazjady poprawił Paweł Pankratow z Mieszkowic w biegu na 1000 m czasem 2.33,04, Dawid Stanowski (Kołobrzeg) w rzucie dyskiem 52,86 m, Kamil Janiszak (Złocieniec) w biegu na 100 m – 11,10 sek. Uzyskane wyniki umiejscawiają gimnazjalistów wysoko w tabelach seniorskich.

Młodzież z powiatu gryfickiego spisywała się również dzielnie, stając na podium. Jako pierwsza dokonała tego Joanna Przybysz z Gimnazjum nr 3 w Gryficach w rzucie oszczepem, uzyskując 30,58 m i zdobywając srebrny medal. Warto zaznaczyć, że Asia do piątej kolejki prowadziła w konkursie i w ostatnim rzucie Aleksandra Paszko z Koszalina (zwycięzcy zawodów



makroregionalnych z Poznania) wyprzedziła naszą zawodniczkę o 47 cm. Drugi medal w gimnazjady, również srebrny, zdobyła Klaudia Lewandowska z Gimnazjum nr 2 w Gryficach w skoku w dal, uzyskując bardzo dobry wynik 4,95 m. Oprócz 2 medali nasi lekkoatleci plasowali się w finałowych ósemkach: na V miejscu Aleksandra Kecler (Gimnazjum Płoty) w biegu

na 1000 m – 3.13,40, VI m. Klaudia Lewandowska w biegu na 100 m – 13,21 sek., VIII m. – Przemysław Kuligowski z Gimnazjum w Trzebiatowie w biegu na 1000 m – 2.50,29 i Grzegorz Wodnicki z Gimnazjum nr 3 w Gryficach w rzucie dyskiem – 34,46 m. Gratulujemy uzyskanych wyników i życzymy potwierdzenia ich na mityngach wakacyjnych. (JP)

V liga

30 kolejka 18.06 sobota:
17.00 Unia Dolice - Pogoń II Szczecin
17.00 Sęp Brzesko - Orzeł Trzcińsko-Zdrój
17.00 Pomorzanie Nowogard - Osadnik Myślibórz
17.00 Masovia Maszewo - Arkonia Szczecin
17.00 Stal Szczecin - Stal Lipiany
17.00 Kłos Pełczyce - Zorza Dobrzany
17.00 Świt Skolwin - Sokół Pyrzyce
17.00 Polonia Płoty - Sparta Gryfice

Klasa okręgowa

30 kolejka 18.06 sobota
13.30 Chemik II Police - Sparta Węgorzyno
17.00 Jeziorak Szczecin - Orzeł Łoźnica

Granie w planie

17.00 Błękitni II Stargard - Ina Ińsko
17.00 GKS Mierzyn - Promień Mosty
17.00 Korona Stuchowo - Ehrle Dobra Szczecińska
17.00 Kasta Szczecin-Majowe - Flota II Świnoujście
17.00 Dąbrowia Stara Dąbrowa - Światowid Łobez
Wicher Brojce pauzuje.

Klasa A gr. 1

22 kolejka 19.06 niedziela
Bałtyk Gostyń - Bizon Cerkwica
Pomorzanie Przybiernów - Iskra Golczewo
Orzeł Prusinowo - Mewa Resko
Fala Międzyzdroje - Pionier Żarnowo
Jantar Dziwnów - Błękitni Trzygłów
16.00 Sowanica Sowno - Bałtyk Międzywodzie

Dziwnów 0:1, Mewa Resko - Fala Międzyzdroje 5:1, Iskra Golczewo - Orzeł Prusinowo 3:0, Bizon Cerkwica - Pomorzanin Przybiernów 2:2, Bałtyk Międzywodzie - Bałtyk Gostyń 2:3.

1. Iskra Golczewo	50 56:18
2. Pomorzanin Przyb.	44 53:28
3. Mewa Resko	39 49:22
4. Jantar Dziwnów	35 47:33
5. Bizon Cerkwica	33 42:36
6. Fala Międzyzdroje	31 42:30
7. Sowianka Sowno	30 29:33
8. Bałtyk Międzywodzie	23 31:51
9. Orzeł Prusinowo	19 34:72
10. Bałtyk Gostyń	19 26:48
11. Błękitni Trzygłów	16 30:42
12. Pionier Żarnowo	13 38:64

Klasa B gr. 1

18 kolejką:

Zryw Kretlewo - Gardominka/Polonia II Mechowo (meczu przeniesiono na 12.06. godz. 16.00), Zieloni Wyszobór - OKS Goleniów 1:1, Znicz Wysoka Kamińska - Komarex Komarowo 3:0, Jastrząb Łosońnica - Prawobrzeże Świnoujście 3:0, Huragan Wierzchosław - Zalew Stepnica 3:3.

1. OKS Goleniów	42 50:17
2. Znicz Wysoka Kam.	38 54:25
3. Prawobrzeże Świn.	33 56:45
4. Komarex Komarowo	30 35:30
5. Jastrząb Łosońnica	26 38:32
6. Huragan Wierzchosław	22 42:49
7. Zalew Stepnica	21 34:37
8. Gardominka Polonia II	20 45:47
9. Zieloni Wyszobór	15 26:57
10. Zryw Kretlewo	5 23:61

Wielki sukces „GRYFLANDU” na supermaratonie w Łasku

12 czerwca br. odbył się pierwszy Supermaraton Jastrzębi Łaskich. Do Łasku pojechali czworo klubowiczów: Marek Zadworny, Andrzej Semkowicz, Andrzej Jarosławski i Ryszard Dzwonnik.

Z Gryfic wyjechaliśmy już o 5 rano i po przejechaniu 570 km ok. godz. 13. byliśmy już w Łasku. Po zakwaterowaniu poszliśmy zwiedzać miasto. Na godzinę 18. zaplanowano odprawę techniczną, na której dowiedzieliśmy się o szczegółach niedzielnej imprezy.

W niedzielę rano wczesna pobudka i ok. 8 wyjazd na start. Na miejscu wspólne zdjęcie wszystkich uczestników i rozgrzewka. Nasza trójka: Marek, Rysiek i Andrzej startuje o 9.02, a „Młody” (A. Semkowicz) cztery minuty w najmocniejszej grupie, z miejscowym faworytem, byłym kolarzem Grzegorzem Stolarkiem.

Jazda naszej grupy przebiega normalnie – dosyć szybko, ale stabilnie do momentu, kiedy na ok. 15 km dojeżdża do nas najmocniejsza grupa. Z daleka już słyszę głos „Młodego”, by „łapać się na koło” i część z naszej grupy tak robi. Po paru kilometrach dojeżdżamy do grupy pierwszej i nasza duża grupa



jest po prostu „za duża” na jazdę zgodną z przepisami Ruchu Drogowego. Ktoś podejmuje decyzję o „naturalnym podziale” i po chwili już są dwie grupki. Marek załapał się do grupy tych najszybszych i po paru km bardzo szybkiej jazdy zaczęło być już spokojniej. Na ok. 40 km organizatorzy zafundowali nam parę „hopek” i już wiedziałem, że jako jedyny w grupie szosowców jadący na rowerze innym (szersze opony) nie będę miał szans utrzymać się w grupie. Dalej już jechałem sam mając złudne nadzieje, że jeszcze gdzieś na trasie będę miał z kim

jechać. I to były tylko nadzieje. Pozostałą część dystansu Mega (ok. 140 km) jechałem sam. Na dodatek na drugiej pętli zaczął wiać dosyć silny wiatr, więc samotna jazda nie należała do przyjemnych. Po przejechaniu linii mety - uzupełnienie płynów, później prysznic, pakowanie rowerów i zakończenie Supermaratonu z wręczeniem nagród. I tu miłe zaskoczenie, na zakończeniu zjawili się burmistrzowie i wójtowie miast, które współorganizowały imprezę, Starosta Powiatu oraz prezes firmy Spedimex, który był głównym sponsorem maratonu. Wszyscy zgodnie deklarowali pomoc w organizacji przyszłorocznego Supermaratonu ciesząc się z takiej promocji Łasku, a prezes Spedimexu osobście dziękował K.R. GRYFLAND za uczestnictwo w imprezie. Tylko brać przykład z takiej współpracy.

Zwycięzcą I Supermaratonu Jastrzębi Łaskich został Andrzej Semkowicz z K.R. GRYFLAND. „Młody” wygrał w kategorii OPEN oraz w swojej grupie M II szosa – 186 km przejechał w czasie 4:57:18, jadąc 37,78 km/godz.

Marek Zadworny na dystansie 186 km zajął I miejsce w kat. OPEN inne oraz wygrał w swojej grupie M IV inne z czasem 5:33:20 (33,70 km/godz.).

Andrzej Jarosławski na dystansie 93 km zajął I miejsce w kat. OPEN inne oraz wygrał w swojej grupie M IV inne z czasem 2:37:13 (35,72 km/godz.).

Ryszard Dzwonnik przejechał dystans 93 km w czasie 2:45:44 (33,88 km/godz.).

W piątek wyruszamy na maraton do Jeleniej Góry, gdzie z braku finansów K.R. GRYFLAND reprezentowało będzie tylko troje klubowiczów. *Marek Zadworny*

O bezpiecznych wakacjach z dyrektorami i pedagogami

W Gryficach z inicjatywy Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej odbyło się przedwakacyjne spotkanie dyrektorów i pedagogów szkół z terenu powiatu gryfickiego z przedstawicielem Policji oraz WOPR-u.

Spotkanie miało na celu przybliżenie problematyki dotyczącej bezpieczeństwa oraz czyhających na dzieci i młodzież zagrożeń w czasie wycieczek letniego.

W spotkaniu uczestniczyła oficer Prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Gryficach mł. asp. Edyta Klepczyńska, która na początku spotkania omówiła podejmowane co roku przez policję działania na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa w czasie wakacji dzieci i młodzieży oraz współpracę w tymże zakresie z innymi instytucjami.

Następnie przypomnieliśmy wszystkim o podstawowych zasadach bezpieczeństwa dzieci i mło-



dzieży oraz najczęstszych pokusach jakie czyhają na młodzież w czasie wakacji i z którymi w tym czasie najczęściej eksperymentują tj. narkotykach, alkoholu oraz dopalaczach. Ponadto zapoznała uczestników spotkania z wykazem substancji objętych nowelizacją Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 15 kwietnia 2011r.

Policjantka rozdała do wykorzystania pomoce dydaktyczne w postaci publikacji pt. Cyberniebezpieczeństwa - Nie bać się, znaczy rozumieć i wiedzieć..., płytę dvd z jednej

zdecyji konkursu Profilaktyka Oczami Młodzieży i prezentację multimedialną „Bezpieczne wakacje”.

Obecny na spotkaniu przedstawiciel WOPR Jan Major omówił szczegółowe warunki bezpieczeństwa nad wodą, w tym zasady bezpiecznej kąpieli, najczęstsze przyczyny utonięć, zasady udzielania pomocy tonącym itp. Podkreślił jak ważne jest stałe obserwowanie obszaru kąpieliska i niezwłoczne zgłaszanie pomocy oraz podejmowanie akcji ratowniczej. (kp)

Przeegląd Małych Form Teatralnych MARYNKI 2011

Przeegląd Małych Form Teatralnych MARYNKI 2011 już za nami. Po raz szósty młodzi aktorzy z całego województwa zachodniopomorskiego zaprezentowali się w pałacu Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej – Patronki Biblioteki Publicznej w Trzebiatowie.

Gości przywitani: Zdzisław Matusewicz – burmistrz Trzebiatowa, Renata Teresa Korek – dyrektorka Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury oraz Salomea Barwikowska – prowadząca Przeegląd.

Licznie zgromadzona publiczność obejrzała 7 spektakli w wykonaniu 78 aktorów. Najpierw, poza konkursem, wystąpiła grupa młodszaz z „Teatryku pod Antresolą” ist-

niejącego przy Trzebiatowskim Ośrodku Kultury z uroczą „Kaczką Dziwaczką”. Najmłodszy, 6-8 letni aktorzy (wśród nich po raz drugi występujący w MARYNKACH: Maksymilian i Julek Patoła oraz Weronika Szczepańska) brawurowo i bez tremy „opowiedzieli” przygodę zwariowanej kaczki wymyślonej przez Jana Brzechwę.

Następnie rozpoczęły się zmagania konkursowe. Przedstawienia oceniało Jury w składzie: **Daniel Jacewicz** – przewodniczący, założyciel znanego w Polsce Teatru Brama z Goleniowa (niezależnego teatru alternatywnego), **Elżbieta Sieczkowska** – nauczyciel-bibliotekarz, wieloletnia opiekunka kółka teatralnego istniejącego przy Szkole Podstawowej nr 1 w Trzebiatowie



oraz **Marcin Styborski** – aktor Teatru Brama. Typując laureatów Jury brało pod uwagę: dojrzałość sceniczną, proces budowania grupy, estetykę, poszukiwanie formy, świadomość i swobodę sceniczną. Wyniki Przeeglądu ogłosił Pan Daniel Jacewicz wyrażając uznanie dla gry aktorskiej młodych adeptów sztuki teatralnej oraz pogratulował organizatorom wytrwałości w realizacji tak ważnego przedsięwzięcia kulturalno-edukacyjnego.

Zwycięzcą VI Przeeglądu Małych Form Teatralnych MARYNKI 2011 w kategorii szkół podstawowych został teatrzyk „ZBO-ku” ze Szkoły Podstawowej w Boninie (znakomity spektakl „Abecadło”), drugie miejsce przypadło w udziale zespołowi teatralnemu „Fantazja” ze Szkoły Podstawowej w Radowie Małym („Anioły spadają”), natomiast trzecie miejsce zajął teatrzyk

„Niby na Niby” ze Szkoły Podstawowej w Robuniu („Pinokio”).

Wyróżniono: zespół teatralny „Bajkoludy” ze Szkoły Podstawowej w Radowie Małym („Inni”) oraz zespół teatralny „Młodzi Teatralni” z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Mrzeżynie („Dentyściczne przygody pewnej czarownicy”).

W kategorii: ośrodki kultury Jury postanowiło nagrodzić „Teatrzyk pod Antresolą” (gr. starsza) za spektakl „Lokomotywa”. Ponadto Jury wyróżniło wybitne kreacje aktorskie: **Julii Jarosz** za rolę Pinokia oraz zespołu teatralnego „ZBO-ku” za aktorską kreację grupy.

Mamy nadzieję, że miłą niespodzianką dla naszych gości była możliwość wysłuchania cennych uwag i wskazówek, które skierował do nich Daniel Jacewicz. A więc do zobaczenia za rok. TOK



Podsumowanie rocznej pracy zuchów i harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Brojcach

W dniu 9 czerwca 5 GZ „Tęczowe zuchy” wraz z harcerzami spotkali się na wspólnym ognisku i grze terenowej.

Celem było nie tylko podsumowanie rocznej pracy, ale przede wszystkim integracja braci harcerskiej oraz zachęcenie do dalszej pracy. Kilkogodzinne spotkanie zorganizowała dh Joanna Zarzycka z pomocą dh. Aleksandry Ciesielczyk i dh. ks. Radosława Urbana.

Zmagania, z którymi zmierzyli się uczestnicy podczas uroczystej

zbiórki, to tylko namiastka tego, co robili przez cały rok. A działa się wiele, zuchy w swoich zadaniach uwzględniali opiekę nad zwierzętami, poznali pracę na roli podczas Święta Pieczonego Ziemniaka w gospodarstwie agroturystycznym Kiełpino Młyn, zdobywali sprawności indywidualne i grupowe, wzięli udział w II Rajdzie Zuchowym „Szuwarek” w Goleniowie.

- Przez cały rok dzielnie pracowaliśmy, teraz możecie udać się na wakacyjny odpoczynek, aby od nowego roku znów w pełni sił wrócić do pracy - mówiła do młodych zuchów dh Joanna Zarzycka.

Justyna Wośko-Kawka

Żyj i baw się na trzeźwo, bez przemocy w rodzinie

Dnia 8.06.2011 roku uczniowie klas II – III Szkoły Podstawowej w Brojcach z filią w Dargosławiu uczestniczyli w przedstawieniu profilaktycznym „Nygusek” organizowanym przez Teatr „KRÓLA”.

Przedstawienie odbyło się w Urzędzie Miejskim w Gryficach. Spektakl „Nygusek” miał za zadanie ukazać jak należy przeciwdziałać uzależnieniom, a co za tym idzie zniechęcać dzieci do sięgania po używki, które szkodzą zdrowiu. „Nygusek” to kurka pełna cech

ludzkich, mieszkająca na podwórku, a jak sam tytuł mówi to ktoś leniwy. Lenistwo ma różne oblicza. Kurka mieszka z dziadkiem na wsi, jest leniwa, ponieważ nikt nigdy od niej niczego nie wymagał, ale pewnego dnia dziadek udaje się na pole i zostawia kurce listę zadań do wykonania. Kot planuje zasadzkę i zaprasza kurkę do wspólnej wędrówki po słodkie torty rosnące na drzewie...

Spektakl zawierał elementy profilaktyki alkoholowej. Kostiumy pięknie oddały postacię Kota, Kury i Lisa. *Justyna Wośko-Kawka*

Ulewy, burze, wichury...

Po ostatnich upalnych dniach nastąpiła gwałtowna zmiana pogody. Powiat Gryficki nawiedziły ulewne deszcze, burze i wichury. Strażacy interweniowali ok. 40 razy w ciągu dwóch dni.

Najczęstszymi powodami wy-

jazdów były pozalewane piwnice budynków mieszkalnych, w których mieszkańcy przechowywali swoje mienie. Skutkami ostatnich zawirowań pogodowych były również ogromne ilości wody na ulicach całego powiatu i powalone drzewa. Duże pokłady sił i środków strażaków oraz czasu zostały poświęcone na doprowadzenie terenu powiatu gryfickiego do stanu sprzed nawałnic.

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach



Powiedz „NIE” obcemu

Policjanci Komendy Powiatowej Policji w Gryficach odwiedzili dzieci z Przedszkola nr 2 przy ulicy 3-go Maja. Głównym celem wizyty było wytworzenie w umyśle dziecka pojęcia "obcego" oraz wytworzenie obrazu sytuacji, które mogą być dla niego zagrażające.

Zaproszeni do Przedszkola nr 2 w Gryficach policjanci, w trakcie spotkania z najmłodszymi grupami wiekowymi uczyli dzieci prawidłowych nawyków związanych z bezpieczeństwem na drodze i w czasie zabawy. Głównym jednak celem spotkania było wyposażenie dzieci w świadomość, że niektórzy ludzie nie zasługują na zaufanie. Nie chodziło tu o to, by zachwiać poczuciem bezpieczeństwa dziecka. Musi jednak ono rozumieć, że pewne, z pozoru niewinne sytuacje wymagają od niego stanowczych zachowań lub ucieczki. Czasami silnie "wdr-



kowane" przekonania o doskonałości osób starszych stanowią źródło realnego zagrożenia w sytuacjach, gdy dziecko zetknie się z kimś o złych zamiarach. Wiele dzieci poddaje się zachętom lub naciskowi osoby obcej ufnie lub w poczuciu bezradności. Drugą część zajęć

policjanci oparli na metodach zabawowych, co sprzyjało przełamaniu formalnego dystansu, jaki mogą odczuwać dzieci do niebieskiego munduru. Dzieci nauczyły się także wierszyka pt. „Pan policjant to jest zuch”. Nie zabrakło również wielu śmiesznych sytuacji. Najzabaw-

niejszą była ta, gdy jedna z małych dziewczynek podeszła do policjantki złapała za jej krawat i zapytała: dasz mi to, co to jest? Po czym stwierdziła, że woli różowy jak jej piękna kurteczka.

*Mł. asp. Edyta Klepczyńska
Oficer Prasowy KPP Gryfice*

TECHNIKA OKIENNA
Selmont P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.

REHAU QUALITY OKNA DESIGN

TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

Kuzyn zyrąfy		Rodzaj piñnika	Wojsko chana		Imię królów Anglii	Nr. blaszak
Indyjski asceta	Ekranowy kochaś		Koń dla muz			
						7
Umer i Molek	14		Pas, talia		Tan	Na nim głowa
Poddruk, tinta			Ptako albo kary		3	
		4	Schodki na statek	Miasto w Rosji (pokój w 1807)		
Związek państw	Ogon lisicy "Haika"		1	Jabłko lub malina		Stanowisko pracy
Ryba górskich wód	Bożyszcze fanów	Kraj z Babilonem	Część buła, narty			
				Wieś nad jez. Wdzydze	8	Długa szpada
Pied dla konia	13		Rodzaj oseeki			Dopływ Wolgi
Wiatr na jez. Garda		10	Firma listonosza			
Do pieczętowania			Dawka, porcja, racja	Bratanek Węgra		Machina obłężnicza
Stolica Inków (Peru)	Gęsty syrop	Imię Pogorzelskiej	Tyran Rzeka, kanał		2	
				Kokainowiec		Mniszka buddyjska
				Papuga		
Imię żeńskie		9		Stan w Wenecji		12
Dawny harcownik				Mickiewicz		
Surowiec na papę		6	Tajniki sztuki			

Litery z pól oznaczonych kółkami tworzą początek, a z pól ponumerowanych od 1-14 dokończenie rozwiązania - przysłowia ludowego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Gryficach w godzinach dyżurów redakcji.

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Poniedziałki, wtorki i środy w godz 13.00 - 15.00

(wejście od strony muru obronnego).

Tel. interwencyjny

Maria Jakubowska 694-089-733

SĄSIADY
TRZEBIATOWSKIE SPOTKANIA KULTUR
25 czerwca 2011 r.
 UL. WOJSKA POLSKIEGO 36 (PRZY SALI GIMNASTYCZNEJ ZESPOŁU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH)

24 czerwca – godz. 18:00 - Modlitewne Spotkanie Ekumeniczne- Kaplica Świętego Ducha w Trzebiatowie
 25 czerwca – godz. 16:00 :

- Rozpoczęcie „Sąsiadów” – Trzebiatowskiego Spotkania Kultur
- Występy zespołów folklorystycznych i folkowych:
- Zespół TRZEBIATOWIACY
- Orkiestra DEVILS OF MUSIC z Niemiec
- Rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego „POTRAWA SĄSIADA”
- Zespół CZERWONA RÓŻA
- Zespół RANOK
- Cygański Teatr Muzyczny TERNO

Imprezy towarzyszące:
 • Święto Lbzy Regionalnej „Nasz Dom” – Krajobraz kulturowy wsi pomorskiej (zbiory etnograficzne polskie, niemieckie i ukraińskie) • Wystawa „W taborze”

Jarmark Trzebiatowski
 • warsztaty i pokazy rzemiosła artystycznego • Święto Kwitnących Lip - prezentacja miodu pomorskiego i wyrobów z wosku pszczelego • Dzień Sztuki Niemieckiej – SCHATZHÜTER Volkskunst - und Kulturzentrum e. V. Pokazy starych rzemioł • Stoiska rękodzielnicze • Pomorskie smakołyki – Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury • Cygański Tabor • „SĄSIADY” dzieciom

Organizator:
 Trzebiatowski Ośrodek Kultury

Współorganizator:
 Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury

Związek Ukraińców w Polsce Koło Trzebiatów, Towarzystwo Społeczno - Kulturalne Mniejszości Niemieckiej w Trzebiatowie, Starostwo Powiatowe w Gryficach oraz Powiatowe Centrum Marketingu Rozwoju Gospodarczego i Integracji Europejskiej

Patronat honorowy:
 Konsul Honorowy Ukrainy Henryk Kołodziej
 Konsul Honorowy Republiki Federalnej Niemiec Bartłomiej Sochański

Patronat medialny:
 Kurier Gryficki, RADIO 103.1 KOSZALIN, nocowanie.pl, T.V.P. SZCZECIN, ewt, Mniszka buddyjska, EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Dom Pomocy Społecznej w Gryficach

Wynagrodzone marzenia

Pasja, zamiłowanie, talent mieszkańców z Domu Pomocy Społecznej w Gryficach został wynagrodzony I miejscem i wyróżnieniem w konkursie plastycznym PFRON-u pt. „MARZENIE O EUROPIE”. I miejsce zajęła praca pt. „Światłością Europy - SILNI” pani Julianny, zaś wyróżnienie praca pt. „Jasny Cel - Bezpieczna Przyszłość” pani Genowefy.

Największym ich marzeniem jest zakwalifikowanie się do etapu ogólnopolskiego i zwycięstwo. Pragną pozostawić po sobie ślad wpisany w kulturę naszego regionu i kraju.

Marzenia się spełniają!!! Warto pielegnować swoje pasje i realizować marzenia najlepszym przykładem na to jest sukces naszych mieszkank, które otrzymują ogromne wsparcie ze strony Domu. W codziennej terapii mają możliwość samorozwoju i doskonalenia



warsztatu artystycznego.

Z niecierpliwością oczekujemy wyników eliminacji konkursu na szczeblu ogólnopolskim. Życząc zwycięstwa. E.P.

TOK zaprasza rękodzielników

Trzebiatowski Ośrodek Kultury zaprasza rękodzielników, twórców ludowych do prezentacji stoisk podczas Sąsiadów - Trzebiatowskiego Spotkania Kultur (25 czerwca 2011) oraz Trzebiatowskiego Święta Kaszy (30 lipca 2011).

Prosimy o zgłaszanie swojego udziału telefonicznie 913872614, mail: tok@trzebiatow.pl lub osobiście w siedzibie Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury – Pałac ul. Wojska Polskiego 67.